

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie ze skargi pozwanej o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 stycznia 2016 r.,

w sprawie z powództwa I. Spółki Akcyjnej Spółki Komandytowo- Akcyjnej w [...]

przeciwko D. B. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – J. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 lipca 2017 r.,

zażaleń - pozwanej i interwenienta ubocznego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 września 2016 r.,

1. oddała oba zażalenia;

**2. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Pozwana domagała się wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 stycznia 2016 r. wydanym w sprawie z powództwa I. Spółki Akcyjnej Spółki Komandytowo - Akcyjnej w [...] przeciwko D. B. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej J. B. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Jako podstawę wznowienia postępowania pozwana wskazała art. 403 § 2 k.p.c., argumentując, iż po wydaniu wyroku odnalazła potwierdzenia przelewów dokonanych z jej rachunku bankowego na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej M. w [...] tytułem wpłat rat na poczet ceny nabycia mieszkania przy ul. P. 19B w [...]. Podniosła, że nie mogła z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu, ponieważ z uwagi na swój wiek i stan zdrowia umieściła dokumenty wpłat w takim miejscu, którego nie pamiętała i które dopiero po zmianie przez Sąd Apelacyjny korzystnego dla niej wyroku Sądu I instancji zostały odnalezione.

Postanowieniem z dnia 9 września 2016 r., Sąd Apelacyjny w [...] odrzucił skargę i nie obciążył pozwanej kosztami postępowania w sprawie uznając, że skarga nie została oparta na ustawowej podstawie wznowienia. Wskazał, że nie sposób uznać, by okoliczności i dowody, na które pozwana powołała się w skardze o wznowienie postępowania były obiektywnie nieujawnialne w poprzednim postępowaniu, skoro pozwana, jak i interwenient uboczny wiedzieli kto, z jakich środków i w jaki sposób dokonywał wpłat na poczet ceny zakupu mieszkania. Zaznaczył, że pozwana i interwenient uboczny w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania - wbrew aktualnemu stanowisku - twierdzili, że to interwenient uboczny uzyskał od pozwanej środki finansowe na zakup mieszkania z pieniędzy uzyskanych przez pozwaną ze sprzedaży jej mieszkania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w postępowaniu tym pozwana - jeżeli faktycznie nie mogła w swoim mieszkaniu odnaleźć dowodów, powołanych w skardze o wznowienie postępowania, a Spółdzielnia Mieszkaniowa ich nie udostępniła - mogła złożyć na podstawie art. 248 k.p.c. wniosek o zażądanie przez sąd tych dokumentów od Spółdzielni Mieszkaniowej, względnie od banku prowadzącego rachunek, z którego dokonano przelewów.

Pozwana i interwenient uboczny złożyli zażalenia na to postanowienie, zarzucając naruszenie art. 410 § 1 k.p.c., art. 403 § 2 k.p.c. i art. 412 § 1 k.p.c.

Interwenient uboczny zarzucił również, że został pozbawiony możliwości wypowiedzenia się w sprawie wniesionej skargi i odnalezionych dowodów, ponieważ skarga o wznowienie postępowania nie została mu doręczona, lecz jedynie odpowiedź na skargę i to dopiero na rozprawie w dniu 9 września 2016 r. Pozwana i interwenient uboczny zaznaczyli, że przedłożenie powołanych w skardze o wznowienie postępowania dowodów nie było możliwe z powodu nie posiadania tych dokumentów przez spółdzielnię i bank. Wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia w tej części i wznowienie postępowania w sprawie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja wznowienia postępowania opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o presumcję wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia nowym rozstrzygnięciem. Nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia, powoduje, iż przywrócenie stanu sprzed zamknięcia ulegającemu wznowieniu postępowania sądowego może nastąpić wyłącznie z przyczyn ściśle określonych w ustawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III CZ 55/14, nie publ.). Ocena, czy skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia, nie ogranicza się do badania, czy okoliczności wskazane przez skarżącego podpadają pod brzmienie ustawowej podstawy wznowienia, ale obejmuje również badanie, czy podstawa ta rzeczywiście istnieje (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015 r., IV CZ 24/15, nie publ.; z dnia 28 lutego 2014 r., IV CZ 126/13, nie publ.). Podkreślić należy, że na etapie wstępnego badania skargi ustalenie, czy opiera się ona na ustawowej podstawie, powinno być dokonane na podstawie okoliczności i twierdzeń w niej zawartych. Ten etap nie obejmuje natomiast oceny, czy wskazana podstawa jest merytorycznie uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CZ 44/16, nie publ.; z dnia 12 maja 2016 r., IV CZ 25/16, nie publ.).

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw ma miejsce wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona,

wbrew swojej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, nie publ. i cytowane tam orzeczenia). Na rozprawie w dniu 9 września 2016 r. umożliwiono interwenientowi ubocznemu wypowiedzenie się co do złożonej skargi o wznowienie postępowania. Sam fakt niedoręczenia przez sąd stronie odpisów pism przeciwnika procesowego nie prowadzi do nieważności postępowania z powodu pozbawienia jej możliwości obrony praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2002 r., II CKN 463/01, nie publ.). Należy zauważyć, że interwenient uboczny nie był przeciwnikiem procesowym pozwanej.

W świetle art. 403 § 2 k.p.c. podstawą wznowienia jest m.in. wykrycie takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przez wykrycie nowego środka dowodowego w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. należy rozumieć nie tylko powzięcie wiedzy o jego istnieniu, ale także uzyskanie możliwości skorzystania ze środka dowodowego, o którego istnieniu strona wiedziała, gdy toczyło się zakończone prawomocnym orzeczeniem co do istoty sprawy postępowanie sądowe, lecz nie mogła się na niego powołać, gdyż nie wiedziała, gdzie się znajduje. Niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z nowo ujawnionych środków dowodowych musi mieć charakter obiektywny. Chodzi zatem o taką niemożliwość, która pozostawała aktualna w stosunku do każdej należycie dbającej o swoje interesy osoby, znajdującej się w konkretnej sytuacji procesowej. Gdy zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej opieszałości, zaniedbań, zapomnienia, czy błędnej oceny potrzeby powołania, to nie zachodzi podstawa przewidziana tym przepisem. Wskazuje się, że przyjęcie takiego stanowiska pozwala na wyeliminowanie z podstaw wznowienia postępowania takiego spóźnionego ujawniania nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które wynikało z zaniedbania lub przyjęcia błędnej - jak się następnie okazuje - strategii procesowej. Do funkcji wznowienia postępowania nie należy bowiem korygowanie błędów popełnionych przez stronę w trakcie poprzedniego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2016 r., II PZ 24/16, nie publ.; z dnia 26 lutego 2015 r., III CZ 5/15, OSNC-ZD 2016, nr 3,

poz. 42; z dnia 14 stycznia 2015 r., I CZ 110/14, nie publ.; z dnia 10 października 2012 r., I CZ 104/12, nie publ.; z dnia 2 marca 2012 r., II CZ 200/11, nie publ.).

W skardze o wznowienie postępowania pozwana uzasadniając podstawę wznowienia postępowania z art. 403 § 2 k.p.c., powołała się na wykrycie nowych dowodów w postaci potwierdzeń dokonanych w okresie od dnia 23 października 2006 r. do dnia 14 września 2007 r. przelewów z jej rachunku bankowego na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej M. w [...], tytułem wpłat rat na poczet ceny nabycia mieszkania przy ul. P. 19B w [...], które odnalazła w dniu 15 lutego 2016 r. w swoim mieszkaniu. Wbrew jednak twierdzeniom pozwanej i interwenienta ubocznego nie sposób przyjąć, by istniała obiektywna przeszkoda do skorzystania z nich w toku prawomocnie zakończonego postępowania. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, potwierdzenia przelewów, na które powołała się pozwana w skardze o wznowienie postępowania, mogły być przedmiotem dowodzenia w tamtym postępowaniu. Jeżeli bowiem pozwana nie mogła ich odnaleźć w swoim mieszkaniu, wystarczyło złożyć wniosek na podstawie art. 248 k.p.c. o zażądanie ich przez sąd od spółdzielni mieszkaniowej, bądź od banku, prowadzącego rachunek, z którego dokonano przelewów. Nie usprawiedliwia zaniechania pozwanej w tym zakresie obecne odwoływanie się do jej podeszłego wieku i stanu zdrowia. Wszak z samych twierdzeń skargi wynika, że pozwana już w toku poprzedniego postępowania miała wiedzę co do istnienia pokwitowań wpłat rat na poczet ceny zakupu mieszkania, gdyż dokumentów tych intensywnie poszukiwała wraz z interwenientem ubocznym; nie pamiętała jedynie, gdzie je umieściła i dopiero po wydaniu skarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego odnalazła je (k. 3 - 4). Zauważyć przy tym należy, że w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania, pozwana i interwenient uboczny nie twierdzili, że to pozwana dokonywała w latach 2006 - 2007 wpłat na pokrycie ceny nabycia mieszkania przy ul. P. 19B w [...]. Podnosili natomiast, że mieszkanie to zostało zakupione przez interwenienta ubocznego ze środków pieniężnych w kwocie 350 000 zł, darowanych mu przez pozwaną w dniu 10 lipca 2009 r., po sprzedaży przez nią w dniu 3 lipca 2009 r. lokalu mieszkalnego przy ul. G. w [...]. Są to zatem całkiem nowe okoliczności faktyczne w stosunku do tych, które były przez nią powoływane w tamtym postępowaniu. Jak wspomniano wyżej, skarżąca wiedziała o

istnieniu tych dokumentów przed prawomocnym zakończeniem postępowania, którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania. Nie wykazuje jednak w skardze sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika - jak tego wymaga art. 403 § 2 k.p.c. - że nie mogła powołać się na te okoliczności faktyczne w poprzednim postępowaniu. Kwestie te powinny być rozróżniane. Najpierw muszą być twierdzenia o okolicznościach faktycznych, a następnie przedstawiane są dowody na ich potwierdzenie. W związku z czym, z obiektywnego braku możliwości przedstawienia określonych dowodów, nie można wyprowadzać wniosku o niemożliwość przytoczenia samych tylko okoliczności faktycznych, które miały być poparte nieznanyymi wówczas dowodami. Może bowiem się tak zdarzyć, że skarżąca strona będzie miała możliwość przytoczenia określonych okoliczności faktycznych w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem, a co za tym idzie będzie miała też wiedzę o istnieniu dowodów na ich poparcie, ale nie będzie wówczas miała wiedzy, o tym gdzie te dowody się znajdują. Zatem, nie zawsze brak wiedzy o istnieniu dowodów i o tym gdzie się znajdują idzie w parze z brakiem możliwości powołania określonych okoliczności faktycznych. Powyższe implikacje są efektem użycia przez ustawodawcę w art. 403 § 2 k.p.c. alternatywy zwykłej, na co wskazuje spójnik „lub”.

Wydanie przez Sąd Apelacyjny niekorzystnego dla pozwanej wyroku nie może legitymizować wypaczania funkcji postępowania wznowieniowego, która - jak wskazano wyżej - nie polega na korygowaniu błędów popełnionych przez stronę w trakcie poprzedniego postępowania.

Ubocznie należy też zauważyć, iż przepis art. 403 § 2 k.p.c. wymaga wykazania wpływu nowych okoliczności faktycznych lub nowych dowodów na wynik sprawy. Powołanie się na potwierdzenia przelewów wpłat rat na poczet ceny zakupu mieszkania nie jest wystarczające. Treść zawartych przez interwenienta ubocznego ze Spółdzielnią Mieszkaniową umów, tj. z dnia 24 sierpnia 2006 r. o budowę lokalu i z dnia 14 września 2009 r. o ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienie jego własności, a także zaskarżonej w trybie skargi pauliańskiej umowy darowizny z dnia 17 czerwca 2010 r., na mocy której interwenient uboczny a dłużnik strony powodowej przeniósł na pozwaną własność przedmiotowego lokalu mieszkalnego, potwierdza, że właścicielem tego mieszkania

do momentu zawarcia spornej umowy darowizny był interwenient uboczny. Skarżąca nie wykazuje istnienia, daty, treści i ważności stosunku prawnego pomiędzy nią a interwenientem ubocznym, w świetle którego wskazana w notarialnej umowie z dnia 17 czerwca 2010 r. podstawa przysporzenia była inna niż *causa donandi* (zwłaszcza w kontekście oświadczenia pozwanej zawartego w § 8 tej umowy). Same pokwitowania wpłat nie mogą prowadzić do wzruszenia domniemania prawnego przewidzianego w art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 1796 ze zm.). Jak wspomniano wyżej, w sprawie której dotyczy skarga o wznowienie postępowania pozwana powoływała się na umowę darowizny kwoty 350 000 zł z dnia 10 lipca 2009 r. jako podstawę do przyjęcia odmiennej od wynikającej z treści umowy darowizny z dnia 17 czerwca 2010 r. kauzy przysporzenia na jej rzecz.

Z tych względów oddalono oba zażalenia na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację życiową pozwanej nie obciążono jej kosztami postępowania zażaleniowego. Z uwagi na rodzaj interwencji ubocznej (niesamoistna), brak było podstaw do zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego od interwenienta ubocznego na rzecz strony powodowej (art. 107 k.p.c. *a contrario*).

kc

aj